



NIE SAMYM CHLEBEM...



Biuletyn Parafii p.w. Stygmatów Świętego Franciszka z Asyżu, Kraków - Bronowice Wielkie
nr 38 ✝ Niedziela Palmowa - Wielkanoc ✝ 2007

CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAN JEST!

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego to największe i najważniejsze święto chrześcijańskie, jest także zwieńczeniem Wielkiego Postu. Do tego wydarzenia zmierza nie tylko 40-dniowy okres pokuty, ale całe nasze życie. Trudno nam sobie wyobrazić naukę Chrystusa, w której zawarta jest zapowiedź odkupienia, gdyby nie Jego Zmartwychwstanie. Jaką wartość miałyby, słowa które głosił Nauczyciel z Nazaretu, gdyby nie Cud Zmartwychwstania... Odpowiedź na to pytanie odnajdujemy w poranek wielkanocny, stając w obliczu pustego grobu Chrystusa. Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego staje się wówczas dla nas najradośniejszym i najważniejszym dniem – Uroczystością Życia, której z tęsknotą w sercu oczekujemy.

Chcąc lepiej zrozumieć to jedyne wydarzenie w historii, które ocaliło człowieka i świat, popatrzmy oczyma wyobraźni na pasmo gór w Pieninach – Trzy Korony. Wprawdzie posiada ono trzy wierzchołki, najbardziej liczy się ten jeden, najwyższy. Pewnych podobieństw możemy doszukiwać się w **Triduum Paschalnym**, w którym odnajdujemy sens naszej życiowej wędrówki. Można powiedzieć, że są to „trzy korony” naszego życia, które trzeba nam zdobyć. Oczywiście w przeciwieństwie do szczytu górskiego, na który

możemy wejść w dowolnej kolejności i w dowolnym czasie – Triduum Paschalne jest szczytem trudniejszym do osiągnięcia. Musimy zachować czas i kolejność wspinania. Wpierw „grań” Wielkiego Czwartku – Eucharystia i Kapłaństwo. Potem wyżyny Wielkiego Piątku – bolesna męka i śmierć krzyżowa. Dopiero w Wielką Sobotę, po Wigilii Paschalnej, gdy zdobędziemy najwyższą „grań”, możemy radosnym głosem zawołać – **Alleluja!**

Niełatwo wspiąć się na ten najwyższy szczyt.



Triduum Paschalne – święto Wiary, Nadziei i Miłości, mają nam w tym dopomóc.

Wielki Czwartek – święto wiary. Wiary w obecność Chrystusa, w konsekrowanym przez kapłana, chlebie i winie, które stają się pokarmem nieśmiertelności.

Wielki Piątek – święto nadziei. Z wielką ufnością adorujemy w tym dniu krzyż, na którym zwiśło Zbawienie świata. Szukać w nim odpowiedzi na sens naszych cierpień i krzyży, które przychodzi nam z trudem znosić i dźwigać.

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego – Dzień Miłości. Odkrywamy na nowo prawdę, że Jezus to Niepojęta Miłość, która nas zbawia. To tylko dzięki Niej możemy otworzyć bramy życia, które zamknął nam grzech. Głośmy zatem Chrystusa Zmartwychwstałego! Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego to najcudowniejszy szczyt naszej wiary. Moment, w którym człowiek został wywyższony do chwały istoty nieśmiertelnej. Nie zmarnujmy, nie zaprzepaśmy tego wielkiego skarbu – Bożego Miłosierdzia! Takiej promocji, sięgającej najdalszej wieczności, nikt inny jak tylko Bóg, nam nie da.

„Chrystus zmartwychwstan jest nam na przykład dan jest, iż mamy z martwych powstać z Panem Bogiem królować. Alleluja”.

Niech zmartwychwstały Chrystus udzieli Wam, Siostry i Bracia, darów miłości i zgody, pojednania i pokoju.

Radosnego świętowania Wielkanocy życzy Redakcja Biuletynu



CZYŃCIE MIŁOSIERDZIE

Do dwóch słów
„miłość i miłosierdzie”
można sprowadzić
całe credo chrześcijańskie
Matka Teresa z Kalkuty

Zamieszczone powyżej motto jest najbardziej prostą i lapidarną definicją miłosierdzia spośród wielu, z jakimi się spotkałam czytając rozważania wielkich autorytetów moralnych.

Jan Paweł II mówi: „w swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako do-wartościowanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku”. Tak pojmowane miłosierdzie nobilituje człowieka i oczyszcza ze zła, obliguje jednocześnie do czynienia dobra i postrzegania bliźniego przez pryzmat miłości.

Jezus za życia na ziemi głosił miłosierdzie Boże i miłosierdzie ludzkie. Wzorem stał się miłosierny Samarytanin (Łk 10, 30–37), który miał się wzruszyć nieszczęściem człowieka napadniętego przez zbójców, opatrzył jego rany i zapewnił mu opiekę. Jezus stawia go za wzór postępowania wobec bliźniego: „idź i ty czyn podobnie” (Łk 10, 30–37). Samarytanin pochylił się nad cierpieniem drugiego człowieka. Wszystko bowiem, co uczynimy jednemu z tych braci najmniejszych, to Jemu uczynimy (por. Mt 25, 35).

Siostra Faustyna rozważa miłosierdzie trzystopniowo: jako uczynek miłosierny, słowo miłosierne i modlitwa wymagająca działania. Modlitwa siostry Faustyny to najpełniejsze ujęcie istoty bycia miłosiernym.

Pojmując miłosierdzie za Matką Teresą z Kalkuty musimy na trwałe złączyć go z oddziaływaniem miłości bliźniego. „Wszystko, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili i wy im czyńcie” (słowa Jezusa, por. Mt 7, 6, 12–14).

A więc wyobraźnia miłosierdzia musi mieć otwarte oczy serca, bezinteresowność i mądre współczucie. Miłosierdzie popycha do działania i równocześnie zsyła Samarytaninowi błogosławieństwo.

Wiek, w który wkroczyliśmy nie jest zbyt łaskawy dla samarytan. Jesteśmy, co prawda, gotowi do zbiorowych, głośnych akcji reklamowanych w mediach, ale czy stać nas na miłosierdzie sensu stricto, chrześcijańskie, anonimowe, nieczekające zapłaty i rozgłosu?

Definiując, na koniec, istotę miłosierdzia, uważamy, że „miłosierdzie to szczególny rodzaj czynnej i ofiarnej miłości okazywanej w potrzebie i nieszczęściu bliźniego”.

Miłosierdzie bazuje na miłości okazywanej duchowo i materialnie, każdy z nas na przestrzeni całego życia potrzebuje takiego wsparcia.

Miłość bliźniego i wynikające stąd miłosierdzie tutaj na ziemi wymagają odrzucenia egoizmu na rzecz altruizmu, rezygnacji z siebie na rzecz bliźniego i wyciągnięcia do niego pomocnej dłoni. Miłosierdzie każe wybaczać krzywdy, rezygnować z odwetu, agresji i przemocy, pełnić dobre uczynki bezinteresownie. Dokonuje się w relacji CZŁOWIEK – SPOŁECZNOŚĆ, wobec konkretnych sytuacji życiowych. Nie może też upokarzać w najmniejszym stopniu osoby obdarowywanej aktem miłosierdzia, musi być aktem miłości.

Tak więc miłosierdzie żąda poszanowania życia człowieka, mówi nie zabijaj myślą, słowem ani uczynkiem, jeśli sam wyglądasz miłosierdzia Bożego.

Tymczasem goniąca za dobrami materialnymi terażniejszość walczy o własne „EGO”, krzycząc jednocześnie o solidarności społecznej, rodzinnej, ludzkiej. Jest to zwykle przekłamanie, puste słowa bez podążających za nimi czynów.

Miłosierdzie dokonuje się na forum wspólnoty rodzinnej, szkolnej, w pracy, w kościele, każdego dnia. Przykładem współczesnego niezwykłego miłosierdzia jest dla nas życie Matki Teresy z Kalkuty, sprawującej samarytańską posługę wśród ludzi wyrzuconych na margines społeczny. Zatraciła się bez reszty w miłości bliźniego i była nią wypełniona do ostatnich chwil swego niezwykłego życia.

Dobry Samarytanin kieruje się przykazaniami Bożymi i własnym sercem jest niezbędny dla naszych „niemiłosiernych czasów”. Zadajmy zatem sobie w duszy ważne pytanie – czy umiemy, chcemy być i jesteśmy miłosierni wobec naszych bliźnich?

Czynienie dobra innym jest radością samą w sobie i wraca zawsze do miłosiernego w formie błogosławieństwa Bożego. Musimy pamiętać, że nie przyszlśmy na świat jedynie jako konsumenci dóbr doczesnych – przyszlśmy godnie przeżyć własne życie i pomagać innym żyć pełnią człowieczeństwa.

Głodnego nakarmić, spragnionego napoić, nagiego przyodziać i przyjąć pod swój dach – to credo miłosierdzia (por. Mt 25, 35) mówi nauka Jezusa.

dokończenie na s. 3

Czyńcie więc miłosierdzie w życiu rodzinnym, wobec sąsiadów, przyjaciół i wrogów. Okazcie serce wszystkim potrzebującym, podzielcie się dobrami doczesnymi, angażujcie w chrześcijańskie miłosierdzie w sposób zaczerpnięty z modlitwy siostry Faustyny:

Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich i przychodziła im z pomocą.

Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich.

Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemie o bliźnich,

ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobre bliźniemu, przyjmować na siebie cięższe i mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze spieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne zmęczenie i zmęczenie. (...) Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. O Panie, pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie. Niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. (...) Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój”.

Barbara Mikuszevska-Kamińska

Z pamiętnika domowej gospodyni



Zmartwychwstanie na co dzień...

Wiosenne przesilenie nadeszło. Trochę zimy, trochę lata, jak w garncu.

W tym garncu miesza się pogoda, za nią ciągnie się echem ludzkie samopoczucie, od euforii, gdy zaświeci słońce, a jego ciepłe promienie ogrzeją stęsknione ludzkie dusze, aż do depresji, kiedy śnieżna plucha zmusza do pozostania w domu i do tęsknoty za wolnością i zapachem lata.

W takie dni wszystko odbieram podwójnie, cały zgiełk świata ogłusza, denerwuje, całą sobą domagam się ciszy i wiosennego odrodzenia.

W takie dni, przeżywając Wielki Post i zbliżając się mękę Chrystusa, z większą niż zwykle mocą docierają do mnie echa wydarzeń sprzed dwu tysięcy lat.

„... Wziął krzyż na swoje ramiona...”

Wciskająca się przez telewizor współczesność uświadamia mi, że dwadzieścia wieków później nadal jesteśmy świadkami Drogi Krzyżowej:

- w wybuchu gazu zginęła rodzina, a w niej dzieci, które dopiero rozpoczynały swoje życie; w bólu pozostali pogrążeni rodzina i przyjaciele;
- nieuleczalnie chore dziecko prosi o pomoc materialną, bo rodziców nie stać na pokrycie kosztów leczenia...
- pobita i poniżona żona patrzy tępo z ekranu telewizora, kiedy dokoła niej trwają rozważania o mężu-sadyście, a ona z przerażeniem wyobraża sobie kolejne dni swojego udręczonego życia.

„... Nie płaczcie nade mną, płaczcie nad sobą...”

- nikt nie pomógł katowanemu dziecku, które wzywało pomocy, a pomoc przyszła za późno;

- terroryzowana matka nie czeka już na pomoc, poddała się i w milczeniu liczy na to, że syn-bandyta kiedyś zrozumie i nie będzie więcej bił, żeby zdobyć kilka złotych. Matka i tak zawsze będzie kochać.

„... Umarł i zmartwychwstał...”

Droga Krzyżowa też ma swój koniec, nigdy nie trwa wiecznie. Jej finał to nie zawsze śmierć.

Jej finał to zawsze zmartwychwstanie!

Więc radujmy się dziś, bo Chrystus zmartwychwstał. Świętujmy!

Niech zgiełk świata i docierające jego odgłosy dziś zamilkną.

Przyszedł czas malowania pisanek, gotowania szynek i tarcia chrzanu. Przyszedł czas ozdobienia krzyża stułą, przyszedł czas na radosne Alleluja!

Dla Ciebie, który opłakujesz odejście najbliższych – Alleluja!

Dla Ciebie, chore dzieciątko, może jutro nadejdzie cud uzdrowienia – Alleluja!

Dla Ciebie umęczona żono, kiedyś ręka twojego kata zostanie powstrzymana – Alleluja!

Dla nas wszystkich – Alleluja!

Nadeszły Święta Zmartwychwstania, tylko do mnie należy wybór, po której stronie Radości stanę.

A kiedy przebrzmia dzwony obwieszczające Zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią, co zrobię, by dla mnie, dla Ciebie i dla wszystkich zmęczonych niesieniem Krzyża stał się on znakiem tego zwycięstwa?

„... Otrzyjcie już łzy płaczące, żale z serca wyciśnijcie. Wszyscy w Chrystusa wierzący weselcie się, radujcie!!!...”



Z ŻYCIA PARAFII

WIELKI TYDZIEŃ

1. Niedziela Palmowa

- poświęcenie palm na każdej Mszy św.
- uroczyste poświęcenie palm na sumie o godz. 12.00.
- godz. 19.00 parafialna Droga Krzyżowa ulicami naszego osiedla.

2. Triduum Sacrum

A) Wielki Czwartek

- 8.00 – Liturgia Godzin – modlitwa brewiarzowa.
- 9.00 – Świąteczna spowiedź i komunie chorych.
- 17.30 – Droga Krzyżowa.
- 18.00 – Msza św. Wieczery Pańskiej i przeniesienie Pana Jezusa do ciemnicy i adoracja do godz. 22.00.

B) Wielki Piątek

- 7.30 – Droga Krzyżowa.
- 8.00 – Liturgia Godzin – modlitwa brewiarzowa.
- 17.00 – Uroczysta Droga Krzyżowa.
- 17.40 – Pierwszy dzień nowenny do Miłosierdzia Bożego.
- 18.00 – Ceremonie Wielkopiątkowe:
 - † liturgia słowa Bożego,
 - † adoracja Krzyża św. (*ofiary składane podczas adoracji krzyża będą przeznaczone na utrzymanie sanktuariów w Ziemi Świętej, których kustoszami są Franciszkanie*),
 - † Komunia św.,
 - † przeniesienie Pana Jezusa do grobu i adoracja do godz. 22.00.

C) Wielka Sobota

- Święcenie pokarmów na stół wielkanocny o godz. 8.00, 10.00, 12.00, 15.00.
- 17.30 – Drugi dzień nowenny do Miłosierdzia Bożego.
- 18.00 – Ceremonie Wigilii Paschalnej:
 - † poświęcenie ognia i paschału przed kościołem (*przynosimy świece*),
 - † liturgia słowa Bożego,
 - † poświęcenie wody i odnowienie przyrzeczeń chrztu św.,
 - † liturgia Eucharystyczna,
 - † czuwanie i adoracja przy Bożym grobie do godz. 22.00.

3. Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego z Oktawą

- 6.00 – Uroczysta Msza św. Rezurekcyjna z procesją wokół kościoła (*pozostałe Msze św. o godz.: 9.00, 10.30, 12.00 i 18.00*).
- 17.30 – Trzeci dzień nowenny do Miłosierdzia Bożego.

4. Drugi Dzień Świąt Wielkanocnych

- Msze św. w porządku niedzielnym (*ofiary składane na tace w tym dniu będą przeznaczone na potrzeby KUL i PAT*).
- 17.30 – IV dzień nowenny do Miłosierdzia Bożego.

5. Druga Niedziela Wielkanocna – Uroczystość Miłosierdzia Bożego

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA W WIELKIM TYGODNIU

Poniedziałek – Wtorek – Środa

Godz. 6.30–8.00; 17.00–19.00

Czwartek i Piątek

Godz. 6.30–9.00; 15.00–17.30

Wielka Sobota

Godz. 8.00–12.00

KALENDARIUM

- 17.04 – Rozpoczęcie na Mszy św. o godz. 18.00, dziewięciotworowej nowenny przed uroczystością odpustową św. Antoniego z Padwy, która przypada 13 czerwca.
- 01.05 – Rozpoczęcie nabożeństw majowych.
- 03.05 – Uroczystość NMP Królowej Polski, o godz. 10.30 – Pierwsza Komunia Święta dzieci naszej parafii
- 13.05 – Rozpoczęcie po Mszy św. wieczornej nabożeństw fatimskich z procesją figury Matki Bożej Fatimskiej wokół kościoła.
- 20.05 – Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.
- 26.05 – Święcenia diakonatu i prezbiteratu alumnów V i VI roku naszego WSD.
- 27.05 – Niedziela Zesłania Ducha Świętego.
- 01.06 – Rozpoczęcie nabożeństw czerwcowych.
- 03.06 – Piknik ze św. Franciszkiem; początek godz. 14.00 na dziedzińcu WSD.
- 07.06 – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciało. O godz. 16.00 Uroczyste Nieszpory, a po nich procesja Eucharystyczna do czterech ołtarzy.
- 13.06 – Uroczystość odpustowa św. Antoniego z Padwy, o godz. 16.45 nabożeństwo z oddaniem w opiekę dzieci św. Antoniemu.
- 15.06 – Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.
- 24.06 – Uroczystość Narodzenia Świętego Jan Chrzciciela.
- 29.06 – Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Z GABLOTY PARAFIALNEJ

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W KOŚCIELE

Msze święte w niedziele: 7.00, 9.00 (dla młodzieży), 10.30 (dla dzieci), 12.00 (suma), 18.00

Msze święte w dni powszednie: 7.00, 18.00

W uroczystości i święta nieobowiązkowe dodatkowa Msza święta o godz. 9.00

Nabożeństwa okresowe: 17.30

Spowiedź podczas każdej Mszy świętej

Odwiedziny chorych – I piątek miesiąca od godz. 9.00

Kancelaria parafialna czynna w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 18.00–19.30

Redakcja biuletynu: o. Remigiusz Balcerak (red. nac.), o. Jacek Biegajło, Barbara Mikuszevska-Kamińska, Małgorzata Palimąka, Tomasz Kisilewicz, Marcin Herzog (red. techn.)

Adres do korespondencji: Klasztor OO. Franciszkanów, ul. Ojcowska 1, 31-344 Kraków, tel. 012 637 55 96, 012 626 46 40